

Ocalałe skarby



Nadziak żelazny, XVI-XVIII w., znaleziony w Narwi w okolicach Tykocina



Późnośredniowieczny bosak wydobyty z Narwi na wysokości Tykocina



Topór z rzeki Narwi w okolicy Tykocina

Ukryte w nurtach rzek...

Rzeki przechowują w swoich nurtach ślady działalności człowieka, uchylając co jakiś czas rąbka tajemnicy. Wyrzucają na brzeg fragmenty glinianych naczyń, odsłaniają dawne przeprawy, umocnienia i elementy konstrukcji portów rzecznych.

Czasami zahaczy o nie sieć rybacka, niekiedy zauważą je nurkowie eksplorujący podwodny świat.

Już pod koniec XIX w. *dolinami rzek Biebrzy i Narwi*, podróżował Zygmunt Gloger – pochodzący z Podlasia miłośnik i wybitny znawca *starożytności krajowych*. Pozostały po nim niezwykle opisy rozrzuconych na piaskach krzemienych okrzesków, kości i fragmentów naczyń – najstarszych świadectw pobytu człowieka na naszych ziemiach.

Podczas zwiedzania wystawy: „Ocalone skarby” zachęcamy do pochylenia się nad bogatą kolekcją zabytkowych narzędzi, broni oraz przedmiotów codziennego użytku, które wydobyli nurkowie podczas podwodnych eksploracji Biebrzy i Narwi. Wśród nich uwagę zwracają dwa żelazne topory bojowe ze schyłku średniowiecza i początku okresu nowożytnego. Ich masywne żeleźce znakowane są sygnaturami płatnerzy. Jeden z tych znaków przypomina tarczę heraldyczną, na której przedstawiono wyobrażenie podkowy i krzyża.

Świadectwem burzliwej historii Tykocina jest kawaleryjski pistolet skałkowy z początku XIX w. odnaleziony w Narwi na wysokości ul. 11 Listopada. Licznie znajdowane w rzece gliniane ciężarki obciążające sieci rybackie czy żelazne elementy bosaków opowiadają o codziennych zajęciach mieszkańców tego nadnarwiańskiego portu rzeczno-jezernego w średniowieczu i czasach nowożytnych.